



# RODZINA BOGIEM SILNA

## BIULETYN RODZINY RODZIN

Nr 6 (149)

Wrzesień 2015

Dobrowolna ofiara

### Rok piąty programu formacyjnego Rodziny Rodzin

## Rodzina Bogiem Silna

### Wstęp

*„Kościół dzisiaj wzywa rodziny, by wpatrywały się w dom nazaretański, skąd Jezus ogłasza „ewangelię rodziny”. Z tego wzniosłego świadectwa chrześcijańskie rodziny mogą czerpać moc i mądrość, aby sprostać codziennym obowiązkom. [...] napisałem w Liście do Rodzin: Poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości. Rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem i złem, między życiem i śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, aby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie, Odkupicielu człowieka. Aby rodzina mogła wypełnić tę misję, potrzebne są nie tylko stosowne inicjatywy społeczne, państwowe i kościelne, ale także pomoc Boża. Ważne jest zatem, aby członkowie rodzin nauczyli się wzywać Chrystusa w wytrwałej wspólnej modlitwie, w komunii wiary i miłości.”*

*św. Jan Paweł II (Rozważanie na Anioł Pański, Castel Gandolfo, 28 grudnia 1997 r.)*

**Rodzina** – jest pierwszą i najważniejszą drogą rozwoju każdego człowieka. Jej tradycyjna wizja stanowiła przez wieki swoiste „laboratorium dojrzewania do człowieczeństwa”. Jest ona niezmiennie miejscem, gdzie dwoje małżonków realizuje swoje małżeńskie powołanie. Tworzy ona naturalne środowisko miłości, szkoły życia, wiary i wychowania. Rodzina jest zatem także pierwszą drogą Kościoła. Jej główne filary oparte są na miłości, jaką Stwórca ogarnia stworzony świat.

**Czy wierzymy w swoich rodzinach, że jesteśmy powołani, by być świetlanym znakiem tej Bożej miłości?**

To pytanie jest skierowane do każdego z nas. Na co dzień jesteśmy świadkami ogromnego ataku i postępującej degradacji środków masowego przekazu, które w najróżniejszych formach promują przekaz przemocy, gwałtu, wysublimowanych form pornografii, uderzających w zdrową wizję rodziny i jej godność. W szczególności dotyczy to także narzucania społeczeństwu przymusu ideologicznego w zakresie *gender*, redefinicji koncepcji płciowości człowieka, a także ograniczania naturalnych praw przysługujących rodzicom i dzieciom w rodzinie.

Wymienione trendy wprowadzane są oficjalnie do systemów prawnych państw. Obserwujemy także pochod desakralizacji tajemnicy przekazywania życia poprzez wprowadzanie procedur sztucznego zapładniania *in vitro*, prowadzącego do eliminacji życia „mniej obiecujących” embrionów ludzkich. To już tylko konsekwencja akceptacji aborcji niechcianych dzieci. Towarzyszy temu wszystkiemu systematyczne odwracanie pojęć językowych opisujących istotę zjawisk. Ingerencja i ograniczanie naturalnych praw rodziny – osłanianie jest prawodawstwem rzekomo walczącym z przemocą w rodzinie. Rosnąca w postępie geometrycznym eugenika poczętych zarodków ludzkich – kreowana jest jako forma leczenia bezpłodności. Aborcja – ma stanowić wynik „troski” o inną osobę i jej problemy. Nie tej osoby najmniej widocznej! W końcu – sama rodzina przedstawiana jest jako miejsce przemocy i przymusu, braku wolności. Wychowanie dzieci – traktowane jest w kategoriach przymusu i łamania ich wolności. Towarzyszą temu także systematyczne działania naruszające tradycyjne wartości i autorytet rodziców. To właśnie wyraźny obraz zwania się ze sobą w walce cywilizacji miłości i cywilizacji śmierci.

Rodzina jest zagrożona także poprzez uderzenie w koncepcję nierozzerwalnej miłości małżeńskiej, przez szerzoną niewiarę w sakramentalny charakter małżeństwa, a także przez brak potrzeby jakiegokolwiek formalizacji związków między mężczyzną i kobietą... W wyniku propagandy medialnej sięgającej po przeinaczenia językowe – coraz bezwzględniej wkracza do społeczności ludzkiej redefinicja ról małżeńskich, redefinicja pojęcia płci, rodziny, rodzica, prowadząc do legalizacji prawnej związków jednopłciowych. W tym kontekście wpisują się działania na rzecz „imitacji grupy rodzinnej” i próby umożliwiania adopcji dzieci. Z pewnością jest to wpływ różnych lewicowych ideologii. Jednakże bardzo wiele rodzin przeżywa na co dzień swoje różne trudności, a postępujący napór na wartości chrześcijańskiej rodziny nie pozostaje bez wpływu na ich postawy i coraz bardziej subiektywne widzenie napotkanych trudności. Podważając nauczanie Kościoła o nierozzerwalności sakramentu małżeństwa wielu katolików znalazło się w kolejnych związkach małżeńskich. Aktualnie pojawiły się tendencje i oczekiwania tych grup, by osoby żyjące w kolejnych związkach – dopuścić do sakramentów, w tym do Eucharystii. Oczekują usprawiedliwienia swej sytuacji w interpretacji Kościoła.

Oczekiwanie to narusza rdzeń - samo serce rodziny. Narusza wierną miłość! Podważa wzorzec miłości Boga. Ucieka od poznania prawdy o sobie.

Z opisanych przyczyn zwołane zostało w **Watykanie IV Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów**, które będzie obradowało w dniach **4-25 października 2015 r.** na temat **"Powołania i misji rodziny w Kościele i świecie współczesnym"**. Oficjalny dokument roboczy - *"Instrumentum laboris"* - został przedstawiony w Watykanie 23 czerwca br.

Od roku czasu na wezwanie Ojca św. Franciszka Kościół modli się w intencji Synodu. Szczególna modlitwa w tej intencji trwa codziennie na Jasnej Górze w godzinie apelu. Tam - przy sercu Matki – słyszymy pytanie: **„Rodzino, wierzysz w to czym jesteś...?”**

Tam w ciszy można usłyszeć wskazanie: **„Wierz, że jesteś powołana by być świetlanym znakiem Bożej miłości”.**

## **Jesteśmy wezwani do głoszenia „ewangelii rodziny”! Jak to robić?**

Jak moja rodzina ma zajaśnieć światłem nowiny o Miłości? Jak ma być świetlanym przykładem? Czy to możliwe wobec tego, co przeżywa na co dzień?

Stoimy u progu **Jubileuszu 1050 rocznicy przyjęcia chrześcijaństwa w Polsce**. Jego centralne obchody przewidziane są w **Gnieźnie i Poznaniu w dniach 14 - 16 kwietnia 2016 r.** W Poznaniu na Stadionie nastąpi dziękczynienie za dar wiary i państwowości, a także odnowienie przyrzeczeń Chrztu Świętego. Tam modlić się będziemy o **dar ducha ewangelizacji**, byśmy umieli zachować wiarę i przekazać ją następnym pokoleniom. Elementem obchodów jubileuszowych będzie **Akt oddania Polski Matce Bożej w dniu 3 maja 2016r.**, a ich zwieńczenie stanowić będzie **„Oddanie Polski Chrystusowi, Królowi Wszechświata”, w Krakowie Łągiwnikach w dniu 20 listopada 2016 r.**

Ruch Apostolski Rodzina Rodzin zaprasza do wspólnego przygotowania się do tych wydarzeń poprzez formację duchową skierowaną do każdej rodziny. Podejmijmy trud przeświecenia naszych rodzin darami Chrztu Świętego i Mocą Sakramentu Małżeństwa!

Kontynuujemy kolejny rok 9-letniego programu osobistej i rodzinnej formacji wewnętrznej, opartego na zobowiązaniach *Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego*.<sup>1</sup>

**Obecny rok pracy duszpasterskiej 2015 - 2016 stanowi V ROK PROGRAMU FORMACYJNEGO i poświęcony jest tematowi RODZINA BOGIEM SILNA!** Niech na nowo odczytywane w tym zakresie nauczanie św. Jana Pawła II oraz Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego stanowi wsparcie dla pogłębiania miłości i wierności małżeńskiej, i budowania szczęśliwych rodzin wiernych Bożemu planowi.

### **Zespół Programowy Ruchu Rodzina Rodzin**

<sup>1</sup> *Program duszpasterski i metodyka pracy Rodziny Rodzin*. Materiały formacyjne do użytku wewnętrznego, Ośrodek Rodziny Rodzin, Warszawa, wrzesień 2011 (t.1), wrzesień 2012 (t2), wrzesień 2013 (t3), wrzesień 2014 (t4).

## Szczegółowy program spotkań formacyjnych

*Matko Chrystusowa i Domie złoty!*

*Przyrzekamy Ci umacniać w rodzinach królowanie Syna Twego Jezusa Chrystusa, bronić czci Imienia Bożego, wszczepiać w umysły i serca dzieci ducha Ewangelii i miłości ku Tobie, strzec prawa Bożego, obyczajów chrześcijańskich i ojczystych. Przyrzekamy Ci wychować młode pokolenie w wierności Chrystusowi, bronić je przed bezbożnictwem i zepsuciem i otoczyć czujną opieką rodzicielską.*

*Królowo Polski, przyrzekamy!*

Tematy:

1. Październik - Rodzina - pomysłem Boga na życie
2. Listopad - Powołanie ojca i matki
3. Grudzień - Nasze domowe sanktuarium
4. Styczeń - Budowanie więzi dzieci z rodzicami
5. Luty - Dar obecności ludzi starszych w rodzinie
6. Marzec - Eucharystia źródłem mocy rodziny
7. Kwiecień - Rodzina szkołą zawierzenia Bogu
8. Maj - Maryja matką rodzin
9. Czerwiec- Budowanie wspólnoty rodzinnej

---

## Nieustająca modlitwa za Ks. Feliksa Folejewskiego

Drodzy!

W związku z chorobą Księdza Feliksa, Ojca Duchownego Rodziny Rodzin, otaczamy Go naszą modlitwą – tak, żeby w każdej godzinie dnia ktoś z nas modlił się w Jego intencji. Otrzymaliśmy od Niego tak dużo dobra, ciepła i serdeczności, że czasem trudno to wyrazić. Jego mądrość i oddanie dla nas, pomagają nam przetrwać najtrudniejsze chwile. Teraz przyszedł czas na wyrażenie wdzięczności i odwzajemnienie Jego miłości. Deklarację modlitwy przyjmują Administratorzy naszej strony internetowej. Prosimy wysłać je na adres: [administrator.rr@rodzinarodzin.pl](mailto:administrator.rr@rodzinarodzin.pl) (pisane bez spacji).

Godziny zadeklarowane oznaczamy serduszkami ♥.

---

## OGŁOSZENIE

Z wielką radością zawiadamiamy, że z dniem 15 września 2015 roku po wakacyjnej przerwie wznawia działalność **Poradnia Rodzinna „Rodziny Rodzin”**. Siedzibą Poradni jest Ośrodek Rodziny Rodzin przy ul. Łazienkowskiej 14 w Warszawie. Poradnia mieści się na I piętrze w pawilonie od strony parkingu przy Torwarze, pierwsze wejście.

Za prowadzenie i działalność Poradni odpowiedzialny jest Zarząd Stowarzyszenia Apostolskiego Rodziny Rodzin i kierownik Poradni – pani mgr Romualda Korzeniowska. Opiekę duszpasterską nad Poradnią powierzono ks. Zbigniewowi Kapańskiemu.

**Do Poradni można zapisywać się telefonicznie:**

- Pani mgr Roma Korzeniowska numer: 600-248-887 zapisy: środa, czwartek, piątek godz. 21.00-22.00  
**poradnictwo psychologiczne małżeńskie, rodzinne, doradztwo w zakresie Naturalnego Planowania Rodziny**  
dyżur w Poradni - środa godz. 18.00-20.00 /zamiennie w czwartek/
- Pani mgr Elżbieta Wiewiórkowska numer: 793-225-444 - zapisy: poniedziałek, piątek godz.10-12  
**poradnictwo psychologiczne małżeńskie, rodzinne**  
dyżur w Poradni: poniedziałek godz. 16.30 – 18.30
- Pani mgr Bożena Pustoła numer: 691 737 052 - zapisy codziennie  
**mediator pojednawczy i małżeński z dużym doświadczeniem**  
dyżur w poradni - wtorek, godz. 18.00 - 20.00
- Pani mgr Katarzyna Sosnowska numer: 884 798 574 – zapisy: poniedziałek, wtorek, piątek godz. 19-21  
**problemy rozwojowe, emocjonalne i relacyjne dzieci i młodzieży**  
dyżur czwartek godz. 17/18-20

Zapraszamy do korzystania z nowych możliwości stworzonych przez Poradnię. Przekazujemy dalej to zaproszenie i otoczmy naszą modlitwą Poradnię oraz osoby w niej pracujące jak również poszukujące u nich pomocy.

# Wierzę, bo chcę

## /albo: „Wierzę, bo postanowiłem”/

Gdy mówimy o najważniejszych sprawach w temacie naszej wiary, to zawsze powinniśmy zacząć od najważniejszego zadania, jakie Pan Bóg zlecił człowiekowi: jest to dar wolności.

Przypomnijmy sobie, że w katechizmie wymieniamy trzy tak zwane cnoty teologiczne (czasem nazywane teologalnymi): są to wiara, nadzieja i miłość. Mają one taką nazwę, bo są darem Pana Boga (theos po grecku to bóg), bo nikt nie jest w stanie wspiąć się do takiego stanu ducha i umysłu, by samemu, bez Bożej pomocy trwać w wierze, żyć nadzieją, wprowadzać w życie prawdziwą miłość. A zatem otrzymaliśmy łaskę wiary: otrzymujemy ją we Chrzcie świętym, otrzymujemy ją w intuicji człowieka obserwującego ten świat. A potem? Potem człowiek podejmuje decyzję, wolną, samodzielną, odpowiedzialną.

Wiara zatem jest najpierw darem Stwórcy i Zbawiciela, a potem – w odpowiedzi na ten dar – decyzją człowieka.

### Podsumujmy:

**Wiara** – to decyzja człowieka na przyjęcie łaski Pana Boga. Przyjęcie i czynną odpowiedź. Wierzmy, że tę łaskę ma każdy ochrzczony. Wiara to nie tylko przyjęcie, że Bóg istnieje (Pismo Święte mówi, że samo istnienie Boga może odkryć każdy obserwując świat i logicznie myśląc), wiara to zaufanie do Stwórcy – wynika stąd chętne słuchanie tego, co jest Bożym Objawieniem. Wiara to ufność, że będziemy szczęśliwi wsłuchując się i wypełniając Wolę Pana Boga.

**Wiara** (podobnie jak nadzieja i miłość) nie są uczuciami.

Wiara to nie jest to, co się czuje, tylko to, co się postanawia. „Czuje się” uczucia religijne, emocje, które często pojawiają się niezależnie od naszej chęci. Bywają uczucia przyjemne i nieprzyjemne, ale – ponieważ są zmienne - w żadnym wypadku nie wolno się na nich opierać. Trudna jest umiejętność panowania nad uczuciami, jeszcze trudniejsze jest wykorzystywanie ich w rozwoju wiary, jednak współpraca z łaską zawsze przynosi umocnienie wiary.

## Wiara czyli zaufanie

### /albo: Istota wiary/

To, co najważniejsze w wierze można łatwo zrozumieć przypominając sobie na przykład wakacyjne spotkania. Jeśli proszę doświadczonego przewodnika o pomoc w poznawaniu piękna gór, to nie tyle wierzę, że on istnieje, ile ufam, że

Gdy ktoś mówi, że stracił wiarę, to znaczy, że pozwolił na to, by ją stracić, że jej nie podtrzymał. Doskonałym obrazem jest porównanie wiary do rośliny, jaką zasiewa ogrodnik. On dba o to, by ziarno było włożone w odpowiednie środowisko, by gleba była żyzna i wilgotna. Nie od ogrodnika zależy to, co jest zawarte w nasieniu, siła i wewnętrzna moc powodująca kiełkowanie i wzrastanie, ale od niego zależy troska o wzbogacanie środowiska i odpowiednie nawilżanie. W przypadku wiary, to od nas zależy, czy dbamy o wzrastanie daru Bożego: do takiej dbałości należy modlitwa, słuchanie Słowa Bożego i wprowadzanie w życie tego, co z przyjęcia wiary wynika.

Nie wolno zapomnieć o staraniach złego ducha, który chce tak pokazywać świat, by zniechęcić człowieka do podtrzymywania jego decyzji. Każdego dnia jest okazja, by ponawiać decyzję wiary w swoim życiu na sposób odpowiadający temu, co nas spotyka.

bezpiecznie oprowadzi mnie po dolinach i szczytach, że powierzając się jego opiece zobaczę to, co najpiękniejsze i wrócę bezpiecznie z powrotem. Podobnie – zgłaszając się na kurs żeglarski liczę, że wiedza i doświadczenie



prowadzących zapewnią mi sprawne i bezpieczne obsługiwanie żagłówki.

## Wiara to zaufanie, jakim obdarzam Pana Boga.

W wielu potocznych wypowiedziach wiara jest rozumiana jako przyjęcie samego istnienia Pana Boga, tymczasem – jak twierdzi Pismo Święte, istnienie Pana Boga można zauważyć i przyjąć jedynie obserwując świat i logicznie wnioskując. Czytamy w Starym Testamencie:

*„z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę. /Mdr 13, 5/*

Na kartach Nowego Testamentu święty Paweł zauważa, że

*od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, /Rz 1, 20/.*

Wynika stąd, że łaskę odkrycia samego istnienia Pana Boga otrzymał każdy człowiek. Zauważając porządek we Wszechświecie, zachwycając się niezwykłą logiką życia, wspaniałością ukrytą w budowie człowieka czy każdego bytu na ziemi człowiek tylko wykorzystuje zdolności swojego umysłu.

Prawdziwa wiara to dużo więcej, bo takowa zaczyna się od zaufania Zbawicielowi.

„Wierzę” – to ufam, że idąc drogą przygotowaną przez Jezusa Chrystusa dojdę do Królestwa Bożego. „Wierzę”, to przyjmuję za pewność, że postępując według zasad spisanych w ewangelii osiągnę zbawienie, które jest treścią Jezusowych obietnic.

Z tak rozumianej wiary wynika jednoznaczne odrzucenie tego wszystkiego, co proponuje „świat” według rozumienia świętego Jana:

*Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia nie pochodzą od Ojca, lecz od świata.*

*Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki. /1J 2, 16-17/.*

Droga wiary nie ma końca póki żyjemy na tym świecie, zawsze można iść do przodu, zawsze można pogłębiać ufność wobec Boga.

## Konieczna szczypta filozofii

Właściwie każdy mówi o Bogu – wielu Go uwielbia, wielu szuka, niektórzy próbują z Nim walczyć. Ale jak mówić o Osobie, która wymyka się naszym zmysłom, przemyśleniom, a nawet pojęciom. Przecież każde słowo o Bogu jest co najmniej przybliżeniem, obrazem, ludzkim wyobrażeniem. Teologia

podpowiada, że o Stwórcy i Zbawicielu mówimy w sposób analogiczny, czyli „po ludzku” formułujemy stwierdzenia o przymiotach Boga, o cechach, które nie mają żadnych odpowiedników w naszym świecie. Gdy mówimy, że Bóg jest sprawiedliwy, to wyobrażamy sobie tę sprawiedliwość po ludzku. Gdy przekonujemy, że Bóg jest miłosierny, to widzimy miłosierdzie przypominając sobie konkretne działania wspaniałych ludzi i dodajemy słowa typu „tylko, że bardziej”. Bóg jest bardziej sprawiedliwy, bardziej miłosierny itd. A gdy mamy komuś wyjaśnić jak pogodzić sprawiedliwość z miłosierdziem, to pojawia się kłopot – brak słów, brak pojęć, barak pomysłów.

Aby mówić o Panu Bogu nie wystarczą słowa i pojęcia wzięte z potocznego języka, z pomocą przychodzi nam tu filozofia. Słowo, bez którego właściwie nie da się mówić o Panu Bogu, Stwórcy wszechświata, to *transcendencja*. Łacińskie *transcendens* to po polsku „przekraczający”. Bóg jest transcendentny, to znaczy, że wykracza poza nasz świat widzialny, nie jest żadną z części tego świata, „nie jest złożony” ze znanych nam elementów. Mówiąc o transcendencji Stwórcy podkreślamy, że Bóg wykracza poza przyrządy pomiarowe, że nie da się Go wyobrazić, zobrazować, namalować, usłyszeć, jest poza zmysłami ludzi czy – o wiele czulszymi – zwierząt.

Tylko Bóg spoza tego świata mógł ten świat stworzyć, wszystko od Niego pochodzi, ale w niczym, co stworzone nie ma żadnej „części” Pana Boga. W tym rozumieniu nie da się materialnie, obserwacją ani przyrządami pomiarowymi ukazać istnienia Boga. Święty Tomasz z Akwinu zaprezentował takie dowody istnienia Boga, w których logicznie wnioskując stwierdzał, że wszystko, co istnieje musi pochodzić od Jednego.

Z innej strony patrząc „nie potrzebujemy” takiego Boga, który byłby częścią naszego świata – w niczym nie przekraczając wymiarów świata materialnego nie byłby „ponad”, czy lepiej „spoza”. Bóg transcendentny może być nie tylko źródłem istnienia, źródłem życia i źródłem miłości, ale również gwarantem niezmienności tego, co najważniejsze, czyli gwarantem bezpieczeństwa, pokoju serca.

Warto tu zauważyć, że zasady postępowania, czyli moralność tylko wtedy są niezienne, gdy pochodzą od Osoby, która przekracza ten świat. Niebezpieczne są poglądy dopuszczające względność zasad postępowania: Fiodor Dostojewski napisał kiedyś „Jeśli Boga nie ma, to wszystko wolno”. Bóg transcendentny jest oparciem dla każdego człowieka, który żyje w świecie pełnym niepewności, w świecie zmiennym i nieprzewidywalnym. Obietnice Boga są źródłem poczucia bezpieczeństwa każdego z nas.

**Ks. Zbigniew Kapłański**

# Wakacje z Bogiem 2015

## Rola Kujanek w realizowaniu charyzmatu Rodziny Rodzin

Jak co roku, na wakacyjnej mapie naszych rodzin i Rodziny Rodzin pojawiły się Kujanki. Kujanki inne niż wszystkie dotychczasowe, bo naznaczone tęsknotą za nieobecny Księdzem Feliksem – nieobecny w sensie fizycznym, bo chyba nie było osoby, która nie czułaby się duchowo związana i otoczona modlitwą i pamięcią naszego Ukochanego Ojca Duchowego. Tym bardziej, że otrzymaliśmy od Niego piękny dar w postaci listu - przesłania. Odczytywaliśmy ten list wielokrotnie i za każdym razem wzbudzał silne wzruszenie i tęsknotę. W liście tym Ksiądz wyraźnie wskazał na szczególną rolę Kujanek w realizowania charyzmatu Rodziny Rodzin. Rzeczywiście miejsce to służy nie tylko tym, którzy już od lat tu przybywają, ale jest też okazją do szczodrego i pięknego apostołstwa wśród nowych rodzin, które raz pojechawszy do Kujanek, właściwie zawsze chcą wracać. Pan Bóg niewątpliwie błogosławi nam i udziela wielu łask w tym miejscu – dla naszej rodziny, ale wiem, że też dla wielu innych, jest to czas „regeneracji” sił duchowych na wiele miesięcy, prawdziwego odpoczynku i spotkania z Panem Bogiem i bliźnim. Jest to o tyle dziwne, że rytm dnia w Kujankach jest bardzo intensywny, szczególnie, gdy jest wokół nas kilkoro dzieci, a jednak można w tej wakacyjnej krzątaninie



uchwycić momenty-perty: poranek nad jeziorem, spokojna kawa zanim dzieci wstaną, krótkie, ciepłe rozmowy ze znajomymi itp., a nade wszystko codzienną Eucharystią i modlitwą. Wszystko to pozwala nabrać dystansu do tego, co pozostało daleko za nami, w Warszawie, nie po to by uciec od naszej całorocznej rzeczywistości, ale

po to, by zobaczyć ją z nowej, kujankowej, a więc Bożej perspektywy.



Chcemy wyrazić głęboką wdzięczność wszystkim, którzy ofiarnie podzielili się swoimi siłami i czasem, zarówno przed wakacjami, jak i podczas pobytu, na miejscu i sprawili, że organizacja wakacji przebiegła sprawnie i spokojnie. Nie wymieniam wszystkich z imienia, bo kujankowych zadań większych i mniejszych jest tak wiele, że lista zaangażowanych osób byłaby bardzo duża, jednak w sposób szczególny chciałabym wspomnieć Kapłanów, którzy w tym roku zgodzili się towarzyszyć nam na wakacjach:



Księdza Zbigniewa Kapłańskiego, Księdza Grzegorza Radzikowskiego oraz kapłana, Księdza Henryka Stippę, pracującego obecnie w Bydgoszczy, który pochodzi z Werska obok Kujanek, a był tam na wakacjach i dojeżdżał do Kujanek. Zarówno Ksiądz Zbigniew jak i Ksiądz Grzegorz ofiarnie zrezygnowali ze swoich innych obowiązków i w obydwu przypadkach wraz z pracą przenieśli się do małego kujankowego domku, gdzie dzielili czas pomiędzy wakacyjną





służbę duszpasterską i zdalne dopełnianie warszawskich zobowiązań.



Serdecznie dziękujemy!

**Nell Hermann**

Jeżu, ufam Tobie!

Kochana Rodzino Rodzin w Kujankach!



Pozdrawiam i dziękuję ks. Zbyszkowi Kapłańskiemu, duszpasterzowi Rodziny Rodzin, który całym sercem swoim, przygotowaniem i pasją – prowadzi w Kujankach to nasze wspólne Dzieło troski o Rodzinę. Jestem spokojny, bo pod okiem dobrego pasterza owce są uśmiechnięte, szczęśliwe i zgromadzone wokół Pasterza, którego widzę z całą Kujankową Rodziną Rodzin na zdjęciu z pielgrzymki do Górki Klasztornej. Dziękuję!

Najpiękniejszym darem miłości jest Obecność. Ma ona różne twarze. Jest niekiedy tęsknotą, wypatrywaniem, nasłuchiowaniem zbliżającej się kochanej osoby. Nie muszę mówić o tym, że inaczej wyobrażałem swoją obecność w tym roku w Kujankach – po prostu miałem być fizycznie – bo duchowo jestem – z tego prostego faktu, że Rodzina Rodzin jest moim życiem, powołaniem, darem Boga – od początku mego kapłaństwa i jeszcze trochę wcześniej – razem prawie 60 lat... nazbierało się już kilka dni i miesięcy.

Za ten dar dziękuję Bogu, ale i ludziom, których spotkałem na drodze kapłaństwa i którzy kształtowali i kształtują moją posługę duszpasterską. Wiem, jestem o tym najgłębiej przekonany, że: Rodzina i Wychowanie – edukacja – są

najważniejszym środowiskiem wzrastania człowieka w Bożej łasce i mądrości. Przyszłość człowieka idzie przez rodzinę. Wychowanie jest towarzyszeniem człowiekowi na drodze jego wzrastania, dojrzewania.

Kujanki – o czym tyle razy mówiłem – są szczególnym miejscem: myślę nie tylko o tym urokliwym zakątku pięknej Polskiej ziemi, o ludziach zwyczajnie dobrych – ale Kujanki to jeszcze nieodczytany do końca charyzmat pracy i rozwoju Rodziny Rodzin.

Przyjdzie czas, a może już jest, gdy będzie trzeba opisać to doświadczenie i przenieść je w jakimś wymiarze na naszą codzienną pracę, nie tylko na papier – chociaż też.

Obecność Boga, Eucharystia, Adoracja, modlitwy: koronka do Bożego Miłosierdzia, różaniec, Apel wieczorny - to światło obecności Boga w Kujankach, przenikające w sposób prawie doskonały wszystkie inicjatywy miłości, których jest tak dużo jak piasku na brzegu jeziora. Trzeba to wszystko zobaczyć, nazwać, opisać i przekazywać. Kujanki są doświadczeniem bogactwa umysłów i serc uczestników. Wszystkich pokoleń. Zawsze to widziałem, a teraz gdy tęsknię za tym miejscem i ludźmi widzę dokładniej. Myślę, zgodzicie się ze mną, że rodzina dzisiaj jest bardzo zagrożona przez nawałnice zewnętrzne – poglądy, propozycje przeciwne nawet zdrowemu rozsądkowi, ale przeżywa też trudności wewnętrzne. Człowiek – a więc i rodzina – poddawane są próbom. Próba sumień trwa. Od początku Rodzina Rodzin rozwijała się przez modlitwę, czynną służbę, wrażliwość na życie, miłość i wierność nauczaniu Kościoła oraz strzeżenie tradycji i kultury chrześcijańskiej narodu. Potrzebna jest Pamięć i Tożsamość. Trzeba strzec – czyli czuwać – aby to ognisko nie zgasło. Nie każda zmiana jest postępowaniem. Postęp to zmiana na lepsze – należy przypatrzeć się temu co się dzieje, ocenić i działać. Wakacje z Bogiem - to nie jest hasło, ale owoc życia z Bogiem na co dzień. Przypominają mi się słowa piosenki, którą przed laty śpiewałem podczas wędrowek wakacyjnych z dziećmi i młodzieżą Rodziny Rodzin:

„Gdy szukasz Boga, popatrz na kwiaty,  
Popatrz na góry i ciemny las,  
Z każdej wędrowki wrócisz bogaty  
I nową treścią wypełnisz swój czas ...  
Gdy szukasz Boga spójrz w oczy dziecka...  
Zobacz jak matka w domu się trudzi  
A powiedzą ci...”

Zapodziała się kędyś nam umiejętność patrzenia, słuchania.

Istnieje w człowieku taka niekiedy męcząca aż do bólu koncentracja na sobie, postawa roszczeniowa, czekanie, aż będę obsłużony, przecież zapłaciłem, coś mi się należy... Z upływem lat, a 4 lipca tego roku skończyłem 81 – wiem, że jedno się należy – wdzięczność. Tego też uczyłem się w Kujankach. Zwłaszcza od dzieci, które pomagały sobie, ta przedziwna opiekuńczość starszych – czterolatków wobec młodszych. A cóż powiedzieć o przedszkolu „Pod pszczołką”, spółdzielni „Bułeczka”, leśnych podchodach, pielgrzymce do Klasztornej Górki, Drodze Krzyżowej, procesji Eucharystycznej, ministrantach, porządkowaniu w jadalni i kaplicy, rozmowach wieczornych Polaków, filmach, spotkaniach młodzieży, spotkaniach „między nami kobietami”, pływaniu w jeziorze, różnych formach sportowej rywalizacji – to wszystko i jeszcze więcej jest w Kujankach – i to w czasie wakacji. Wspólne rozmowy: „Zatroskanie o wiarę”, „Przekaz Ewangelii” i troska o świętość rodziny – czyli o to, żeby ludzie w rodzinach byli tacy zwyczajni, normalni jak święci, o których mówimy i do których się modlimy. I jeszcze jedno dopowiedzenie – Kujanki, to pieśń Życia – gdy patrzę na mamusie w stanie błogosławionym i te maleńkie, maleńkie jak „poziomki” dzieci. Tak wygląda i nazywa się nadzieja, ma ona na imię: „nie daj się zwyciężyć złu, ale dobrem zwyciężaj zło”. Ta nadzieja jest nam wszystkim tak potrzebna.

Zostałem poniekąd namówiony do napisania tego listu, zamierzałem napisać „krótki liścik”, a tu patrzę, że jest to prawie list apostołski. Dawno już nie pisałem listów, przed laty, laty tak... i teraz tak wyszło. „Można być tym kim się jest w sposób lepszy”.

Dlaczego nie przyjechałem do Kujanek – to wiecie. Nie pozwala mi „choroba nowotworowa”. Dziękuję za modlitwę o dar zdrowia. Ja modlę się o spełnienie Woli Bożej – a ona jest Wolą Życia – tu na ziemi i w niebie.

Staram się nie marnować tego trudnego daru, nie zawsze mi się to udaje. Ale jestem wzruszony Waszą pamięcią, modlitwą i pomocą. Mam przed sobą list cioci Lili, Marii Wantowskiej, Boże Narodzenie 1990 rok, jest dla mnie testamentem i jeden z fragmentów przytoczę: „Braciszku, Kochany i moje życzenie dla Ciebie, żebyś wiedział na pewno, że musisz być Ojcem duchowym Rodziny Rodzin, i żebyś



tego całym sercem chciałem, bo to jest Twoje Dziecko, Twoje Dzieło, kochasz to przecież serdecznie... Ja jedna to naprawdę wiem...". Ja też wiem, że warto dla tej Miłości żyć: - dzieło Prymasa Tysiąclecia, Marii Okońskiej, Marii Wantowskiej, Basi Dziobak, która pierwsza przybyła do tych domków, a wtedy były jeszcze takie małe. Basia tu jest! i tyle, tyle ludzi, którzy tworzyli i tworzą Rodzinę Rodzin. Łączę się z Wami wszystkimi. Dziękuję. Dzielę się tym co przeżywam: modlitwą, trochę cierpieniem i tą bezsprzeczną Wdzięcznością. Tyle Wam wszystkim zawdzięczam, i uczę się.

Może dlatego Bóg mnie jeszcze trzyma na tej ziemi – bo jeszcze nie „nauczyłem się Ciebie Człowieku”. Już czas kończyć – bo za chwilę przyjedzie Piotrek Kordyasz i weźmie list pisany sercem – aż dziwię się, że nic nie muszę skreślać, pisałem jak to się mówi, na „jednym oddechu”, ale nie zmęczyłem się, bo tak z miłością jest. Dedykuję Wam wiersz ks. Jana Twardowskiego, napisany został w 59 roku, czyli 56 lat temu – był to rok moich święceń kapłańskich... było to dla mnie miłe zaskoczenie, przypadków nie ma.

### „Na obrazku Miłosierdzia Bożego

Tak łatwo nad ołtarzem we Mszy się pochylić,  
hostię lekką, drobną, niepozorną zamienić w Ciało Chrystusa, unieść ponad głowy  
w samotność Świętych Pańskich i w ciszę ogromną  
jak trudno jednak siebie, własne szare życie  
uświęcić, przeistoczyć. W duszy karmić spokój.  
Wiem to, i mimo wszystko, Jezu, ufam Tobie  
bo masz taką zwyczajną, ludzką ranę w boku.”

**Ks. Feliks Folejewski SAC**  
**Ojciec Duchowny Rodziny Rodzin**

Warszawa 4.07.2015

## **Pan Bóg nam błogostawił w Kujankach!**

Tegoroczne Kujanki były takie jak zawsze, a jednak zupełnie inne... jak co roku, codzienna Msza św. , różaniec i Apel, a pomiędzy jezioro, przyroda, konferencja, ognisko, sport. A jednak „Kujanki bez Ks. Feliksa, to nie te same Kujanki”... Trudne było dla wielu z nas to doświadczenie, ale cały czas czuliśmy, że Ksiądz Feliks jest z nami duchowo i wspiera nas swym cierpieniem i modlitwą.

Ktoś stwierdził: „**Ksiądz Felek tak nas wychował**”, niezależnie co by się działo, dajemy z siebie tyle ile każdy potrafi , zaangażowanie, zapał oraz wzajemną pomoc. Nie było sytuacji, w której nie znalazły się osoby gotowe do pomocy w przygotowaniu liturgii, ogniska, nocnego biwaku



czy zawodów sportowych. Piękna jest różnorodność i dopełnianie wzajemne.

Pan Bóg nam błogostawił. Namacalnym tego znakiem była dla nas osoba nieznanego nam dotąd **księdza Henryka**, który w ostatnim tygodniu Kujanek sprawował nad nami opiekę duszpasterską. Jak się okazało tylko na jeden tydzień przyjechał w swoje rodzinne okolice na urlop, właśnie na ten, na którym mieliśmy zostać ‘jak owce bez Pasterza’.



Ksiądz Henryk z radością przyjął naszą prośbę i zaproszenie do bycia z Rodziną Rodzin w czwartym tygodniu Kujanek. Jak sam mówił, był zachwycony

naszą chęcią spędzenia wakacji z Bogiem. Powiedział, że zbudowało go nasze pragnienie Eucharystii oraz uczestnictwo naszych dzieci w modlitwach, a szczególnie w 'kolejce różańcowej'.

Nowym pomysłem w tym roku w Kujankach było wystawienie **mini-teatryku o Kard. Stefanie Wyszyńskim** na podstawie książki Piotra Kordyasa „Stefek”. Przedstawienie było kukiełkowe, z zaciekawieniem oglądały je dzieci oraz wielu dorosłych. Wspaniale byłoby w przyszłym roku w ten sposób 'przeczytać' całą książkę o „Stefku”.



Kto jak nie Rodzina Rodzin powinna znać, opowiadać i przybliżać postać Kard. Stefana Wyszyńskiego?!

**Maria Świerczyńska**

## Kujankowe myśli cz.1

*Tradycyjnie Rodzina Rodzin od końca czerwca do końca lipca okupowała ośrodek Unimetalu w Kujankach. Pomędzy innymi zajęciami spotykaliśmy się na rozmowach o wierze, tematy narzucały się same, zresztą dość często rozmowa odbiegała od podanego na początku tematu. Oddolnie zrodziła się potrzeba, by wrócić do niektórych myśli, skorzystaliśmy z notatek słuchaczy sporządzanych podczas spotkań zwanych szumnie konferencjami. Największe podziękowanie należy się Krzysztofowi Skrockiemu, który jest kronikarzem „najobficiej wykorzystanym”. Prezentujemy myśli zapisywane dość luźno, do indywidualnego wykorzystania, jeśli powstała potrzeba rozwinięcia niektórych, to próbujemy odpowiedzieć na takie inicjatywy...*



Trzeba (warto) pamiętać o Aniołach Stróżach (dość prawdopodobne, że to nie musi być jeden Anioł) - modlitwa za ich pośrednictwem/do nich jest zawsze skuteczna, trzeba się też modlić do Aniołów Stróżów naszych bliskich i tych, do których mamy " sprawę", z którymi trudno nam się porozumieć.

Przekleństwa to grzech, co najmniej w zakresie kultury, do tworzenia której Pan Bóg nas zaprasza, wzywa. Ktoś z młodzieży, ze szkoły sportowej zwalczył nawyk przeklinania poprzez „karę”, którą sobie sam wyznaczył – za każde przekleństwo postanowił zrobić pięć pompek...

Walcząc ze złymi nawykami trzeba być wobec siebie konsekwentnym - co tydzień postanowienie odnawiamy, zapisujemy sukcesy i z tych zapisków możemy czerpać motywację.

Pan Bóg to Deska Oparcia, za którą się mogą złapać, kiedy tonę.

Sytuację człowieka doskonale ilustruje obraz o Opatrzności, na którym człowiek leży na ogromnej dłoni Pana Boga – wówczas nasze główne zadanie, to DOPASOWANIE się do dłoni Boga, trzeba unikać „wierzgania”.

Zadania nam dane przez Pana Boga możemy sformułować zależnie od płci: kobieta ma odnaleźć Bożą drogę, mężczyzna - kreować rzeczywistość zgodnie z Wolą Stwórcy.

Twórcze pytanie, jakie można sobie stawiać w trudnych sytuacjach: Jakie dobro mogę wyprowadzić z tych okoliczności współpracując z łaską Pana Boga? Raczej destrukcyjne jest pytanie „dlaczego coś się stało?” (poza wyjątkami, kiedy dzięki tak postawionemu pytaniu możemy uniknąć niesprzyjających okoliczności)

O miłości w praktyce: Kocham kogoś jak go przybliżam do Boga. Siebie też.

Przy Różańcu: odmawianie *Zdrowaś Maryjo* to odmierzenie czasu, myśl trwa przy treści tajemnicy, szukamy odpowiedzi na pytania jak treść tej tajemnicy dopasować do praktyki życia. Naszego życia.

Kryterium dobrej modlitwy - czy się zmieniam, jeśli zmiany nie następują, to chyba trzeba szukać innych form.

Jeśli przychodzi rozproszenie, to trzeba sobie postawić pytanie, czy w ten sposób Pan Bóg nie wskazuje nam tematu, który trzeba ogarnąć modlitwą.

Warto mieć świadomość „najmniejszej teorii” o modlitwie: czym innym jest stan modlitwy (trwanie przy Panu Bogu podczas wszelakich czynności życiowych), czym innym akt modlitwy (poświęcanie czasu tylko dla Pana Boga).

Modlitwa - ładowanie akumulatorów, albo jeszcze inaczej wypracowywanie własnej dyspozycyjności wobec Pana Boga.

Człowiek, który pozna piękno Boga przestaje grzeszyć.

W każdej sytuacji otrzymuję od Pana Boga pomoc. Nie zawsze taką, jakiej oczekuję, zawsze taką, jaka przez Pana Boga jest mi dana, czyli właściwszą, niż bym sobie zaplanował.

Każdy kto wchodzi w badziewie (dziadostwo) stara się dorobić do tego ideologię, aby lepiej wypaść w swoich oczach (i w oczach innych).

Prawdziwość nawrócenia da się sprawdzić po trzech latach.

Miejszem szczególnego działania Boga jest każda rodzina. Brak modlitwy w rodzinie - szczelina przez którą wchodzi szatan. Dopuszczanie istnienia takiej szczeliny to zgoda na powrót zła.

Emocje ubarwiają życie, ale nie wolno o nie opierać decyzji, trzeba umieć z nich korzystać.

W spowiedzi nie chodzi o grzechy i moralność, ale o uzdrowienie doktryny.

Chcę bardziej kochać Pana Jezusa. Rozpoznawać swoje powołanie. Bez tego postanowienie poprawy nic nie da.

Dopiero wtedy mam szansę walczyć ze złymi nawykami, nie ulegać zachciankom, budować na skale.

**KAŻDEGO DNIA SPRÓBUJ SIEBIE W CZYMŚ ZWYCIEŻYĆ.** Chodzi o zwycięstwo Chrystusa Zmartwychwstałego w moim życiu.

Dąży my do świętości nie do doskonałości. To normalność, stawianie zadań na swoją miarę. Zasady porządkują życie, nie tworzą go.

Co zmieniłeś na lepsze od ostatniej spowiedzi? Dość dobrym pomysłem jest zorganizowanie spowiedzi całej rodziny. Cdn.

**zebrał ks. Zbigniew Kapłański**



W każdy drugi i czwarty wtorek miesiąca Ksiądz Zbigniew zaprasza o godz. 20.30 na spotkania „Teologia dla mężczyzn”. Ostatnio omawiane tematy to sprawa uchodźców i grzechów zastrzeżonych biskupowi (Stolicy Apostolskiej).

## Wakacje z Bogiem dzieci w Krasnobrodzie.

Część tegorocznych wakacji spędziłyśmy na kolonii organizowanej przez Rodzinę Rodzin. Nasz pobyt w małej i uroczej miejscowości Krasnobród koło Zamościa trwał od 1 - 14 sierpnia. Pogoda dopisała nam wyjątkowo, więc w upalne dni chodziliśmy na plażę nad Zalew Krasnobrodzki, kąpaliśmy się pod opieką ratowników. Była to bardzo przyjemna część dnia.

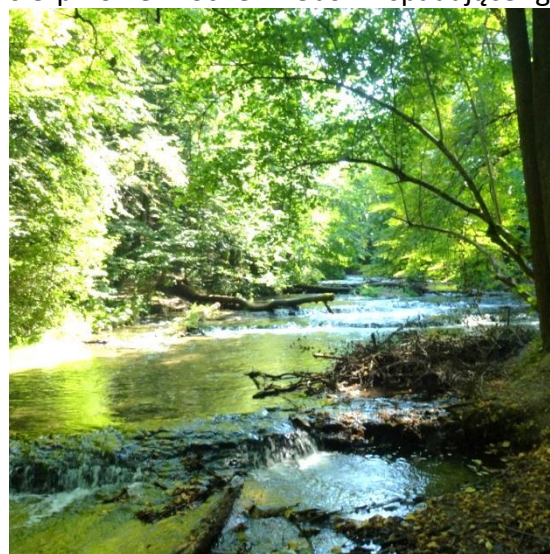
Czasami jeździliśmy na wycieczki do ciekawych miejsc - zwiedziliśmy Zamość, odwiedziliśmy ludowego artystę, a także Olejarnię Święteczną w Ruszowie.



Na kolonii mieliśmy też gości, odwiedziły nas misjonarki z Afryki - Siostry Białe. Opowiadały o swojej pracy i pobycie na misjach. Dostaliśmy od nich w prezencie różańce i obrazki z wizerunkami świętych pochodzących z Afryki.

Zajęcia w grupach pozwoliły nam poznać innych uczestników wyjazdu, a także naszych opiekunów. Codzienna modlitwa i Msza Św. pogłębiała naszą wiarę. Dzięki ks. Krystianowi nauczyliśmy się wielu piosenek, a podczas kazań na Mszy św. każdego dnia poznaliśmy innego świętego. Te opowieści o świętych były bardzo ciekawe.

Zdarzyło nam się nawet obserwować sierpniowe nocne niebo i spadające gwiazdy.



Uczestniczyliśmy również w podchodach, które były dla wszystkich świetną zabawą oraz sprawdzeniem wiedzy na temat miejsc, które zobaczyliśmy w Krasnobrodzie i okolicy. Kolonia minęła szybko, było bardzo miło. Będziemy wspominać miejsca, które zobaczyliśmy i osoby, które tam spotkałyśmy. Dziękujemy cioci Misi za organizację niezapomnianego wyjazdu i opiekę.

Ala i Basia

---

„Dlaczego się chodzi po górach? Bo są.”

## Czyli młodzieżowy wyjazd w Beskidy.



W tym roku, już po raz drugi został zorganizowany tygodniowy wyjazd dla młodzieży z Rodziny Rodzin. Tym razem nasza niewielka grupa pod opieką cioci Diany i wujka Krzysia wyruszyła na podbój Beskidu Sądeckiego.

Zatrzymaliśmy się w Krynicy – Zdroju, w ośrodku „Ostoja” im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego.



Dzięki ogromnej serdeczności i pomocy ze strony cioci Moniki i cioci Joli, które nas ugościły, czuliśmy się tam jak w domu. Codziennie rano odmawialiśmy jutrznię w kaplicy i po zawierzeniu siebie Maryi, wyruszyliśmy w góry.

W ciągu tych kilku dni zdążyliśmy spróbować pysznej herbaty z Bacówki nad Wierchomlą i stamtąd podziwiać malowniczy widok Beskidów i wylaniających się w oddali Tatr, a także wejść na Huzary, Szalone, Runek, Jaworzynę i kilka innych szczytów. Oprócz tego zwiedziliśmy ogrody biblijne i ogrody sensoryczne w Muszynie, podziwialiśmy ikonografię w cerkwi św. Jakuba w powroźniku i

zagraliśmy na siedemnastowiecznych organach w małej cerkiewce w Tyliczu. Ponadto codziennie po południu uczestniczyliśmy we Mszy Świętej. Wieczorami rozwijaliśmy naszą kreatywność i integrowaliśmy się poprzez różne zabawy opierające się głównie na odgrywaniu różnych scenek – na improwizacji. Nie zabrakło też specjalnie przygotowanych przez wujka Krzyśka ziemniaków z ogniska i wieczornego muzykowania.

Te kilka dni spędzonych razem przyniosło nam przede wszystkim wiele zabawnych sytuacji i co za tym idzie – mnóstwo śmiechu. Za ten cudowny czas dziękujemy przede wszystkim Bogu i Maryi, którzy towarzyszyli nam każdego dnia, a także cioci Dianie, która ten wyjazd zorganizowała.

**Weronika Kafarowska**

## XIII Spotkanie Rodzin Polonijnych

W dniach 18-25 lipca br. odbyło się XIII Spotkanie Rodzin Polonijnych. Doszło ono do skutku dzięki determinacji i wytrwałości ks. Eugeniusza Kilimińskiego, mimo napotykanych wcześniej przeszkód różnej natury. Znow mieliśmy z Januszem radość i satysfakcję z udziału w organizowaniu, ja także we współprowadzeniu. Już od kilku lat wielką pomocą i wsparciem służą Lucyna i Piotr Owczarkowie. W tym roku Wspólnota Polska, z której funduszy spotkanie było realizowane, zdecydowała, by odbywało się ono w Domu Polonii na Zamku w Pułtusk. Zamek ten jest jednym z dwóch /poza nim Zamek Królewski w Warszawie/ takich zachowanych obiektów na Mazowszu. Ma swój udział w historii Polski i regionu, dodatkowo malowniczo położony nad urokliwą Narwią. Bardzo dobre miejsce dla rodzin. Smutną dla nas wiadomością było ograniczenie dotacji w ostatniej chwili na wyjazd przez Wspólnotę Polską co było powodem uczestnictwa mniejszej ilości osób.



Gościliśmy 5 rodzin ze Lwowa, 1 z Mościsk i 1 z Wilna, w tym 14 dzieci w wieku od 3 do 13 lat i siedmioro młodzieży 14-17 lat. Nasz program duchowy skoncentrowany był wokół dwóch wielkich Polaków: Stefan kardynał Wyszyński i Jan Paweł II. Stąd wyjazd do Zuzeli, w którym towarzyszyła nam p. Iwona Czarczińska, świadek Prymasa. W niezwykle ciepły i przystępny sposób przybliżyła historię dzieciństwa, a potem działania Prymasa dla obrony Kościoła w Polsce, oraz przyjaźni kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyły. Już na zamku dopełnił tego przekazu Piotr Kordyasz, który mówił o historii uwięzienia Prymasa, Ślubach Jasnogórskich Narodu i peregrynacji wizerunku Jasnogórskiego - powołując się na świadectwo Marii Okońskiej, w taki sposób, że dorośli, młodzież i dzieci

słuchali „z otwartymi ustami”.

Przypomnieniem całego bogactwa życia, działania, nauczania Jana Pawła II był czterogodzinny film dokumentalny /w odcinkach/ „Jan Paweł Wielki” oraz homilia papieża z Kielc dot. IV przykazania „Czcij ojca swego i matkę swoją”. Stała się ona inspiracją do modlitewnego czuwania, w którym polecałiśmy nasze rodziny wstawiennictwu Świętego.

Nasze spotkania zawsze mają aspekt wzmacniania małżeństwa i rodziny, stąd były też prowadzone przeze mnie warsztaty z relacji małżeńskiej, z bardzo otwartym, zaangażowanym uczestnictwem obecnych. Także młodzież miała swoje spotkanie dotyczące problemów okresu dojrzewania.

Był też dzień w Warszawie - tu Zamek Królewski, Muzeum Powstania Warszawskiego i Świątynia Opatrzności Bożej.

Wspólna modlitwa, codzienna msza św. /miedzy innymi w wyjątkowej bazylice w Pułtusku/ wszystkie przeżycia zbliżyły nas wszystkich do siebie. Tradycją są nocne Polaków rozmowy, gdzie było bardzo wesoło i sentymentalno - romantycznie /opowiadania o poznawaniu się, początkach naszych małżeństw/, ale też i refleksje dotyczące wychowania dzieci, troski o trwałości rodziny w obliczu współczesnych zagrożeń dla niej, sytuacji na Ukrainie...

Był też czas na relaks – malowniczy rejs gondolą po Narwi, ale też nasze dzieci często korzystały ze strzeżonego kąpieliska. Podczas zajęć dla rodziców opiekowała się nimi Lucyna Owczarek.

Duchowo czuwał nad wszystkim z ojcowską czułością niestrudzony ksiądz Eugeniusz, a my świeccy /tu ukłony w stronę Piotra Owczarka/ wspieraliśmy go w sprawach bardziej praktyczno - życiowych.

Rozstawialiśmy się wszyscy z ogromną, wzajemną wdzięcznością /nieraz ze łzami, niektóre dzieciaki w ogóle nie chciały wyjeżdżać/, z poczuciem, że znów warto było dla rodzin, dla wzmocnienia duchowego, psychicznego, dobrego wypoczynku... i jak zawsze: kto daje, stokroć więcej otrzymuje.

Chwała Bogu!!!

Roma Korzeniowska

---

## NOWA GRUPA RODZINY RODZIN

### ZAPRASZA

**na spotkanie w niedzielę 25 października 2015 g.10.00**

**W Ośrodku Rodziny Rodzin ul. Łazienkowska 14 w W-wie**

- **aby pogłębiać swoje relacje w oparciu o Pismo Św.**
  - **oraz nauczanie Prymasa Wyszyńskiego**
- **aby poznawać inne rodziny i wzajemnie służyć sobie pomocą**
- **by tworzyć 'dobre środowisko' dla siebie i swoich dzieci.**

### **CZEKAMY NA WAS !**

Zapewniamy opiekę do dzieci.

Zapraszamy niezależnie od sytuacji życiowej, stażu małżeństwa czy doświadczenia.

10.00 Msza Św. w kaplicy MB Częstochowskiej

11.30 spotkanie dla rodziców, a dzieci w swojej grupie

ok. 13.00 zakończenie



## KALENDARIUM POLSKIE 2015

### SIERPIEŃ

**1.08.1944** - Wybuch Powstania Warszawskiego.

**2.08.1944** - Zmarła Krystyna Kraheńska, pseudonim „Danuta”. W latach 1936-1937 pozowała rzeźbiarce prof. Ludwice Nitschowej; stąd słynna warszawska Syrenka ma rysy jej twarzy. Zginęła na początku Powstania Warszawskiego. 1 sierpnia sanitariuszka I Dywizjonu „Jeleń”, 30 -letnia Krystyna, została trzykrotnie postrzelona w klatkę piersiową w czasie ratowania rannego kolegi podczas ataku na Dom Prasy przy ul. Marszałkowskiej 3/5. Zmarła nazajutrz, nad ranem, w powstańczym szpitalu przy ul. Polnej 34. Kraheńska była autorką najpopularniejszej wojennej piosenki pt. „Hej, chłopcy, bagnet na broń”, napisanej w styczniu 1943 roku dla żołnierzy „Baszty”. \*2

**3.08.1901** - We wsi Zuzela nad Bugiem urodził się Sługa Boży, Stefan kardynał Wyszyński.

**5.08.1944** - Rzeź mieszkańców Woli . \*3

**6.08.1945** - Godzina 8.45. Amerykanie zrzucają bombę atomową na Hiroszimę. 9 sierpnia o godz. 11.02 spada bomba atomowa na Nagasaki. Oba miasta zostały zniszczone, ale ocalały 2 budynki z ludźmi, po jednym w każdym mieście - choć znajdowały się blisko epicentrum wybuchu jądrowego. Wszystkie osoby, które cudownie przeżyły mówiły: Jesteśmy przekonani, że przeżyliśmy, ponieważ żyliśmy przestaniem fatimskim. Żyliśmy i codziennie głośno odmawialiśmy różaniec w naszym domu i czyniliśmy pokutę. Z naukowego punktu widzenia to, co się przytrafiło tym ludziom wciąż przekracza wszelkie prawa fizyki, a naukowcy nie są w stanie wytłumaczyć tego zjawiska. Po tych strasznych wydarzeniach Japonia zgłosiła gotowość kapitulacji. Stało się to 10 sierpnia 1945 r. \*4

**15.08.1920** - Bitwa Warszawska -/ Cud nad Wisłą/ zaliczana do największych bitew świata /17/. 2 lipca Tuchaczewski wydał swój słynny rozkaz: *Czerwoni żołnierze! Wybiła godzina odwetu(...) Wojska Czerwonego Sztandaru i wojska gnijącego białego orła stoją w obliczu śmiertelnego starcia. (...)Przed ofensywą napełnijcie serca gniewem i bezwzględnością. (...)Utopcie zbrodniczy rząd Piłsudskiego w krwi rozgromionej armii polskiej. Żelazna piechota, dzielna kawaleria, groźna artyleria muszją jak niepowstrzymana lawina zmieść białe śmiecie. Niechaj zniszczone przez imperialistyczną wojnę miasta będą świadkami krwawego odwetu rewolucji na starym świecie i jego sługusach. (...)Żołnierze rewolucji robotniczej - zwróćcie swe spojrzenia na zachód. Na zachodzie decydują się losy rewolucji światowej. Poprzez trupa białej Polski prowadzi droga do światowego pożaru. Na bagnietach zaniesiemy szczęście i pokój pracującej ludzkości(...). Formujcie bojowe szeregi, wybiła godzina ofensywy na Wilno, Mińsk, Warszawę. Marsz!* Rozkaz nr 1423, datowany w Smoleńsku, podpisany Tuchaczewski i dwóch politycznych komisarzy Frontu Zachodniego, Józef Unszlicht ( mający nadzorować sowietyzację Polski) i Ivar Smiłga . \*5

**18.08.1976** - 39 rocznica śmierci ks. Romana Kotlarza, męczennika czasów komunizmu, prześladowany przez służbę bezpieczeństwa, kapelan strajkujących robotników radomskich w czerwcu 1976 roku. Zmarł na skutek pobicia przez „nieznanych sprawców”. \*6

**31.08.1980** - Lech Wałęsa ogłasza zwycięstwo strajkujących stoczniowców w Gdańsku. Powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. \*7

### WRZESIEŃ

**1.09.1930** - Armia Niemiecka uderza na Polskę, wybuch II Wojny Światowej. „1 września. Pierwszy piątek miesiąca. Około godziny 6.50, gdy przechodziłem przez salon tronowy, by udać się do kaplicy, usłyszałem straszliwą detonację, po której nastąpiły dalsze. Pobiegłem do okna. Nad miastem na lazurowym niebie ciężkie, lśniące samoloty bombowe, a wokół nich uwijał się z uderzającą szybkością samolot innych kształtów, o długich skrzydłach, Messerschmidt. Podszedłem do aparatu radiowego w pracowni, słyszę szyfry wojskowe, a potem z Warszawy wiadomość, że wojska niemieckie bez zapowiedzi przekroczyły w różnych punktach granicę polską, a samoloty niemieckie bombardują miasta. Wojna - to wojna, którą instynkt narodu polskiego wyczuwał jako nieuniknioną od chwili, gdy Hitler po objęciu władzy dyktatorskiej nad narodem niemieckim zaczął realizować swój program hegemonii światowej, naszkicowany w *Mein Kampf*”. /Prymas Polski kard. August Hlond/ \*8

**1.09.1883** - W Encyklice SUPREMI APOSTOLATUS, z 1.09.1883 roku, Papież Leon XIII napisał w związku ze zwycięstwami różańcowymi: „Podobnie ważne sukcesy w przeszłych wiekach osiągnięto w bitwach nad Turkami pod Tremesvar, na Węgrzech i pod Korfu. W obu tych przypadkach te potyczki zbiegły się w czasie ze świętami Błogosławionej Dziewicy i publicznym odmówieniem modlitwy różańcowej. To doprowadziło naszego poprzednika, Klemensa XI, w dowód jego wdzięczności Niebu, do ogłoszenia, że Błogosławiona Matka Boża powinna być każdego roku w specjalny sposób uczczona w Różańcu przez cały Kościół.” \*9

**17.09.1939** - Agresja ZSRS na Polskę. \*10

Opracowała Joanna Romatowska

#### Bibliografia

\*2 – Powstanie Warszawskie 1944 Gloria Victis. J. Wieliczka – Szarkowa. Wyd. AA s.c.2014

\*3 – Muzeum Powstania Warszawskiego

\*4,8 – Jan Paweł II o dziejach Polski. Polwen. 2004. [www.rosarykatolic.pl](http://www.rosarykatolic.pl), <https://gloria.tv/media/cudowneocalenia>

\*5 - Ojczyzna ocalona. Wojna sowiecko-polska 1919-1920.Andrzej Nowak. Biały Kruk.2010

\*6 – Idziemy nr33/2015



## Zaproszenie na 58 pielgrzymkę Rodziny Rodzin na Jasną Górę

10 – 11 października 2014 r.

**RODZINA BOGIEM SILNA**

Kochana Rodzino Rodzin, już po raz 58 zapraszamy na pielgrzymkę do tronu Najświętszej Matki Maryi, naszej Jasnogórskiej Królowej, by oddać Jej w opiekę, a przez Jej Serce – Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu nasze rodziny, nasz naród, wszystkie rodziny świata i cały Kościół Święty.

Pragniemy podziękować całym sercem za Jej czułe, a tak możliwe wstawienictwo, a wobec realnych niebezpieczeństw panoszącego się zła przybierającego pozy oświeconego dobra, błagać o Jej dalszą ochronę i przemianę serc całego Narodu, by powrócił on na Boże drogi życia i ochronił swój skarb tożsamości chrześcijańskiej.

Zapraszamy wszystkich, których serca są przepiętne troską o byt rodzinny, narodowy i całego świata.

Zapraszamy wszystkich, którzy pragną wesprzeć ks. Feliksa Folejewskiego i wymodlić Mu wierne trwanie przy woli Bożej. Powierzamy naszego ukochanego Ojca Duchownego czułemu sercu Maryi i oddajemy się Jej sami po raz kolejny z duszą i ciałem na przepaść.

Będą autokary – cena biletu w obie strony 50 zł.

Noclegi w Halach w cenie 23zł i 27zł.

Zapisy na Łazienkowskiej 12 września od godz. 10. i 13 września po Mszy św. oraz we środy 23.09 i 7.10 po Mszy św. o godz. 18.00.

**Hanna Latkowska tel. 786 220 700**

### Ramowy program

**10 października, sobota**

Zbiórka dla wyjeżdżających autokarami o godz. 8.30 na parkingu przed Stadionem Legii, wyjazd o godz. 9.00

- 14.00 Msza Św. rozpoczynająca pielgrzymkę Rodziny Rodzin w Kaplicy Jasnogórskiej
- ok. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego przy pomniku Stefana Kardynała Wyszyńskiego - po zakończeniu Mszy Świętej
- 18.00 Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich
- 21.00 Apel Jasnogórski
- Różaniec Jubilatów Rodziny Rodzin,
- 23.45 Przygotowanie do Mszy Świętej
- 24.00 Msza Święta w Kaplicy Jasnogórskiej
- Akt Oddania Rodziny Rodzin Matce Bożej
- ok. 1.30 Czuwanie nocne w tym - różaniec z intencjami - śpiew
- ok. 4.00 Zakończenie czuwania

## 11 października, niedziela

9.30 Msza Św. Rodziny Rodzin w Kaplicy Jasnogórskiej

11.00 – 12.30 Konferencja

Modlitwa na zakończenie pielgrzymki

14.00 Powrót autokarami.

W niedzielę 23 sierpnia już 24 raz spotkaliśmy się na Cmentarzu Bródnowskim, aby dziękować za naszą Matkę Duchową Ciocię Lilę – Marię Wantowską.

W dniu rocznicy śmierci 27.08. w kaplicy na Łazienkowskiej została odprawiona w Jej intencji dziękczynna Msza św. pod przewodnictwem ks. Feliksa Folejewskiego z udziałem ks. Zbigniewa Kapłańskiego.

Homilię ks. F. Folejewskiego z tej uroczystości zamieścimy w kolejnym Biuletynie.



### „Lilce” / Marii Wantowskiej /

Lilko kochana  
Tak ciepła...  
Skąd,  
powiedz  
skąd miałas  
tyle światła  
w sobie,  
że nim  
do dziś  
inni płoną...?

/Warszawa, 30. 07. 2002 /

Zofia Zawadzka



27 sierpnia w Choszczówce w wieku 73 lat odeszła do Domu Ojca

### BARBARA NATALIA DEMBIŃSKA

Ciocia „Latka

- członkini Instytutu Prymasa Wyszyńskiego
- świadek życia Założycieli Instytutu Marii Okońskiej i Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego
- wieloletni pracownik w Sekretariacie Prymasa Polski
- oddana Bogu i serdecznej służbie drugiemu człowiekowi
- czynnie zaangażowana w ruchu Pomocników Matki Kościoła i w Żywym Różańcu
- żarliwa głosicielka chwały Matki Bożej, także poprzez Radio Maryja i Telewizję Trwam
- serdeczny przyjaciel Rodziny Rodzin

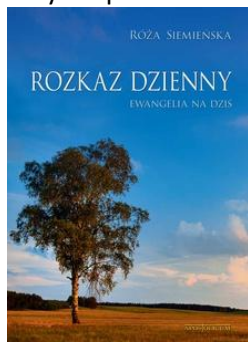
Pożegnaliśmy Basię Dembińską w środę 2 września na cmentarzu Bródnowskim. Wieczny odpoczynek, daj Jej Panie Jezu...

**Z miłością, wdzięcznością i modlitwą Rodzina Rodzin**

Ukazała się ostatnia książka zmarłej w styczniu tego roku Cioci Róży Siemieńskiej

### Rozkaz Dzienny

Wyd. Apostolicum



Rok 1945. Ksiądz profesor Stefan Wyszyński, były kapelan AK, mówi do grupy studentek sodalisk: „Rano róbcie rozmyślanie na modlitwach mszalnych danego dnia. Zwłaszcza proście Ducha Świętego o zrozumienie Ewangelii. **Ewangelia każdego dnia to rozkaz dzienny Jezusa Chrystusa dla Jego Kościoła**”.



Codziennie odkrywam w Ewangelii słowa, które są „rozkazem dziennym” dla mnie na dzisiaj. Rozkaz dzienny to Jego miłość do mnie. Słowa Jezusa, które pomagają mi spełnić wolę Ojca, nie zmarnować dnia. Dzielę się z Wami częścią „rozkazów”. Proście Ducha Świętego o zrozumienie Ewangelii. On każdemu pomaga odkryć, jak Bóg go kocha. /fragment wstępu/

Książkę można kupić na Łazienkowskiej lub w księgarni Wydawnictwa Apostolicum.

Serdecznie polecam Małgorzata Kowalik

## STRONA INTERNETOWA RODZINY RODZIN [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

Piszcie na adres e-mail: [administrator.rr@rodzinarodzin.pl](mailto:administrator.rr@rodzinarodzin.pl)

Zapraszamy - Administratorzy: Szymon Lipiecki, Dorota i Józef Tomczakowie

### OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN

#### TERMINY STAŁE spotkań na Łazienkowskiej:

##### wtorki

godz. 18.00 w sali Kard. Wyszyńskiego  
**spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej**  
ks. Zbigniew Kapłański Tel. 22 625 31 10  
wtorki I i III godz. 20.00 - Spotkania grupy M.B.  
Niepokalanej na Łazienkowskiej  
wtorek II i IV godz.20.30 spotkania dla mężczyzn  
„Teologia dla mężczyzn” ks. Zbigniew Kapłański

##### środy

godz.17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu  
godz. 18.00 **Msza Święta, nabożeństwo do MB**  
**Nieustającej Pomocy**  
godz.19.00 **spotkania dla studentów**  
**(i powyżej)** ks. Z. Kapłański

##### piątki II i IV

godz. 19.30 spotkania **grupy św. Józefa**  
Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

##### piątki III

godz. 19.00 spotkania **grupy św. Feliksa**  
Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754

##### pierwsze soboty

godz. 10.00 Msza św. – **spotkanie Opiekunów**  
kontakt K. Broniatowski 796 626 362

##### III niedziela miesiąca

godz.13.00 – 16.00 spotkanie **grupy im. Marii**  
**Wantowskiej**  
godz. 16.00 – **Msza św.**  
Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

##### IV niedziela miesiąca

godz.10.00 – **Msza św.**  
spotkania **dzieci szkoły podstawowej**  
**spotkania młodzieży gimnazjum i liceum**  
kontakt: Jolanta Sokółowska  
<jolanta.sokolowska@gmail.com>  
**spotkania rodziców tych dzieci i spotkanie**  
**grupy M.B. Wychowawczyni**  
kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952  
**Grupa Młodych Małżeństw Matki Bożej**  
**Niepokalanej** – zapraszamy też z małymi dziećmi.  
Kontakt: Nell i Wojtek: 603 226 406

#### SPOTKANIA OKOLICZNOŚCIOWE:

13 września godz. 10 Msza św. – **inauguracja**  
**spotkań RR w roku 2014 - 2015**

10-11 października - **58 pielgrzymka RR na**  
**JASNĄ GÓRĘ** program str. 16

18 października godz. 16 Msza św. – spotkanie  
po pieszej pielgrzymce na Jasną Górę grupy  
biało –czerwonej

2-30 listopada Msze św. zbiorowe za zmarłych,  
dni powszednie: Środy godz. 18.00,  
niedziele: IV godz. 10.00

14-15 listopada „**Ojcowizna**”,  
Sobota 15.00 - 20.00, Msza św.

godz.18.00

Niedziela 10.00 - 14.00,

##### Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie na  
I piętrze w pawilonie od strony parkingu przy  
Torwarze, pierwsze wejście.

**Kierownik Poradni** – mgr Romualda  
Korzeniowska

**Opieka duszpasterska** –  
ks. Zbigniew Kapłański

**Informacja** o zapisach na str. 3 oraz na  
[www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR

**Kontakt** tel. 600-248-887

**Serdecznie zapraszamy!**

#### **OŚRODEK RODZINY RODZIN**

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa  
tel./fax. (22) 621 02 82

##### **Ks. Feliks Folejewski SAC**

03 – 802 Warszawa ul. Skaryszewska 12  
Tel. 22 818 27 51; tel. k. 698 095 343

##### **Ks. Zbigniew Kapłański**

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa Tel. 22 625 31 10

#### **BIULETYN RODZINY RODZIN**

Redakcja: Grupa św. Józefa

Elżbieta Nitka: [enitka@op.pl](mailto:enitka@op.pl)

Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732

[malgorzatakowalik2@gmail.com](mailto:malgorzatakowalik2@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania  
artykułów oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

**Od redakcji:** Pragniemy, aby „Biuletyn Rodziny Rodzin” był także łącznikiem między naszymi grupami i rodzinami, abyśmy żyli wspólnotą. Chcielibyśmy informować o życiu i pracy w naszych grupach, wymieniać doświadczenia wynikające z comiesięcznych spotkań.